

## PŁYWANIE Łodzianie nie jadą do Pekinu

**Poniedziałek, 23 czerwca 2008r.**

Nie udało się pływakom MKS Trójka uzyskać minimów kwalifikacyjnych na igrzyska olimpijskie w Pekinie. Ostatnią szansą był trójmecz Czechy - Polska - Ukraina rozegrany w Pradze.



Na stadionie pływackim Podoli łodzianie uzyskali gorsze wyniki niż tydzień temu w mistrzostwach Wiednia, znacznie odbiegające od minimów na Pekin. Wydaje się, że sztucznie wydłużony okres startowy nie mógł zaowocować wartościowymi wynikami, bo nie da się zbudować trzech szczytów formy w ciągu trzech miesięcy. Tym bardziej że o kolejnych dwóch szansach na zdobywanie kwalifikacji olimpijskich pływacy dowiedzieli się dopiero po mistrzostwach Polski, kiedy czasu na regenerację i podjęcie jeszcze jednej próby odbudowania formy zostało już bardzo mało. Nie sprzyjała też przygotowaniom jeszcze jedna modyfikacja planów startowych. Początkowo 14. kandydatów na olimpijczyków miało wystąpić na odkrytej pływalni w Rzymie, a później okazało się, że popłyną na krytym basenie w Wiedniu i w Pradze.

W stolicy Czech Aleksandra Urbańczyk uzyskała na 200 m zmiennym 2.18,60, podczas gdy minimum olimpijskie wynosi 2.15,27, a rekord życiowy najlepszej łódzkiej pływaczki 2.16,32.

Marcin Babuchowski przepłynął w Pradze 100 m motylkowym w czasie 54,94. Minimum na Pekin wynosi jednak 52,86, a życiówka łodzianina 53,76.

Najbliżej uzyskania miejsca w reprezentacji olimpijskiej był trzeci podopieczny trenera Marka Młynarczyka z Trójki Mateusz Matczak. Już rok temu zdobył minimum na 400 m zmiennym (4.18,40), ale niestety nie zdołał go powtórzyć. W Pradze uzyskał 4.22,88.

Jedynym łódzkim olimpijczykiem w pływaniu pozostanie więc 75-letni dziś Jerzy Boniecki. Wychowanek Filmowca Łódź, a później zawodnik Związkowca Zrywu i Ogniwa wystąpił na igrzyskach w Helsinkach 1952. W wyścigu na 100 m grzbietowym uzyskał 1.13,4 i nie zakwalifikował się do finału. Startował też w sztafecie 4x200 m dowolnym.

**Marek Kondraciuk**